

Rozważania na 15 lutego

Modlitwy stacyjne:

1. Kłaniamy się Tobie Panie Jezu i błogosławimy Tobie, żeś przez Krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.
2. Bądź uwielbiony Boże w Trójcy Jedyny, Ojcie Synu i Duchu Święty, w odwiecznej jedności woli, w prawdzie i w miłości objawionej w zbawczej ofierze Chrystusa.
3. I Ty, któraś współcierpiała, Matko Bolesna przyczyn się za nami.

I Pan Jezus na śmierć skazany.

Każdy z nas ma swój znaczący udział w skazaniu na śmierć Chrystusa! Wcale nie jesteśmy lepsi od Piłata, i wszystkich uczonych w Piśmie, którzy podstępnie ustanawiali swoje prawa dla obrony własnych interesów. I my, uznając własne racje za lepsze od innych, dopuszczamy do głosu pychę, która krzyczy: mam prawo do własnej prawdy i nie chcę cię słuchać dopóki nie spełniasz moich wymagań, kryteriów lub oczekiwań!

II Pan Jezus bierze krzyż na swoje ramiona.

Duch Boży przenika nasze serca i myśli. Odwieczna miłość i mądrość rozpoznaje wpływy mocy piekielnych, które są śmiertelnym zagrożeniem dla każdego człowieka. To za nas, i z nami, Pan Jezus bierze krzyż na swoje ramiona, dźwiga nasze cierpienie i zagubienie w świecie. On pragnie abyśmy z Jego krzyża czerpali mądrość i potrafili przeciwstawić się kłamstwu i słabościom. Pragnie, aby ofiara składana Ojcu rozświetlała nasze życie i skłaniała do życia w prawdzie i miłości.

III Pierwszy upadek Pana Jezusa.

Pierwszy upadek przygniata Jezusa skumulowaną siłą zła wszystkich pierwszych grzechów całej ludzkości. Wywołuje ból raniący święte Ciało i przenika smutkiem Ducha Bożego. Pierwszy grzech najczęściej otwiera na oścież drzwi kolejnym grzechom. Bóg w swym miłosierdziu po raz kolejny przetrzymuje zadane Mu cierpienie, by tym obficie wylać łaski i wyprowadzić z drogi prowadzącej do otchłani zła.

IV Jezus spotyka Matkę swoją.

Miłość Matki jest jedyną pociechą na drodze krzyżowej. W miłości Maryi mieści się miłość każdej matki zatroskanej o bliskość duchową dzieci z Bogiem. Niepokalana na podobieństwo Syna pełni wolę Boga. Teraz, struchlała w bólu, współcierpi ze Synem za nasze grzechy. Tajemnica miłości dotyka tajemnicy niewinnego cierpienia! Boża prawda o miłości potężnieje pod ciężarem zadawanych zniewag, udręk i szyderstw.

V Szymon z Cyreny pomaga nieść krzyż Panu Jezusowi.

Przymusili Szymona... nas też życie przymusza do wysiłku, do trudów i obowiązków, które uznajemy za ciężar. I my, również poddajemy się im tak samo niechętnie jak Szymon. Przymus podwaja ciężar krzyża. Szymon spogląda na bezbronno Jezusa... To spotkanie odmieni jego życie! Praca, wysiłek i trud składane Bogu w ofierze przyniosą pokój i nieznane dotąd dziękczynienie za pracę w winnicy Pańskiej.

VI Weronika ociera twarz Panu Jezusowi.

Wulgarnych i agresywnych żołnierzy nie ulękała się słaba kobieta, Weronika, której serce przepełniała miłość i współczucie do Jezusa. I w naszym życiu pojawiają się takie okoliczności czy wydarzenia, które wymagają od nas odwagi, a nawet heroizmu. Miłość wyraża się czynem, a jej przeciwieństwem jest bierność i obojętność. Baczmy, abyśmy kiedyś nie usłyszeli: *A skoro jesteś letni i ani gorący, ani zimny, chcę cię wyrzucić z mych ust.*

VII Pan Jezus upada po raz drugi

Kolejny upadek! Wydaje się, że Jezus już się nie podniesie. Oprawcy posiadają umiejętność katowania... nie mogą dopuścić do wcześniejszej śmierci Skazańca! Pomagają powstać Jezusowi i przynaglają do dalszej drogi. Czy my nie czujemy się podobnie, kiedy obciążeni własną niemocą musimy wykonać jeszcze kolejne zadanie? Nasz trud jednak prowadzi do zwycięstwa i satysfakcji, Jezus natomiast podnosi się ze świadomością, że niebawem oprawcy przybiją Jego ręce i nogi do krzyża!

VIII Pan Jezus spotyka płaczące niewiasty

Obrzęknięte powieki nie pozwalają Jezusowi dostrzec kobiet, które płaczą i lamentują. Słyszysz je.. są blisko. Ich płacz w niczym nie pomaga Jezusowi. One wyrażają swe uczucia, aby same zostały otoczone współczuciem. Jezus mówi: *Nie płaczcie nade Mną, płaczcie raczej nad sobą i nad waszymi dziećmi!* Tak, płaczmy nad sobą i nad naszymi dziećmi, bo na sferze uczuć chcemy oprzeć swe życie i nie ma w nas woli do naśladowania Chrystusa, by tak jak On pełnić wolę Ojca.

IX Trzeci upadek Pana Jezusa

Trzeci upadek również nie zmienił woli Pana Jezusa! W Ogrójcu złożył Siebie w ofierze Ojcu, i pragnie ją wypełnić do końca! Ostatkiem sił daje znak, że jest gotowy do dalszej drogi. Jeszcze tylko kilka kroków... Jezus zna tradycję krzyżowania... silne ręce oprawców dopełnią dzieła! Bezsilność ciała najdobitniej ukazuje moc woli Syna Bożego, który objawia światu prawdę o nieskończonej Bożej miłości. Jego ofiara przyniesie odkupienie i zbawienie każdemu, kto w Niego uwierzy.

X Pan Jezus z szat obnażony

Żołnierze brutalnie obnażyli święte ciało! W swej chciwości dostrzegli wartość szaty, w którą Jezus był odziany. Teraz jest nagi, obdarty ze czci i jedynie godny pohańbienia! Baranek ofiarny milczy i z pokorą przyjmuje pogardę, bluźnierstwa i obelgi. Słowo Boże wyrzucone ze społeczeństwa, uznane za głupotę, kłamstwo lub oszustwo, a czyny za skutek działania belzebuba! Ludzki grzech i przewrotność skłania Boga do największej ofiary.

XI Ukrzyżowanie Pana Jezusa

Oprawcy rozciągnęli Jezusa na belkach krzyża i przybili Jego ręce i nogi. Bezmyślni wykonawcy rozkazu odczuwają zadowolenie z dobrze wypełnionego zadania. Swoje życie zbudowali na przemocy i przynależności do struktur, które służą władcom tego świata. Jeszcze niedawno Jezus umacniał ducha swych uczniów: *Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą. Bójcie się raczej Tego, który duszę i ciało może zatracić w piekle*

XII Śmierć Pana Jezusa

Trzy godziny zawieszono na krzyżu, rozciągniętego między niebem a ziemią Baranka ofiarnego trwającą całą wieczność! Jezus połączył ziemię z niebem, przyjął śmierć z rąk grzesznego człowieka i dokonał dzieła odkupienia i zbawienia świata. Ludzkości zostaje w pełni objawiony dar zbawczej Miłości Boga w Trójcy Jedynego. Dar, którego człowiek nie potrafi docenić jak również nigdy nie zdoła Bogu wyrazić swej wdzięczności. Longin właśnie zbliżył się do Ukrzyżowanego... włócznią przebija bok i serce Jezusa... sprawdza, czy na pewno umarł!

XIII Zdjęcie z krzyża

Nieliczni zostali do końca pod krzyżem. Tłum rządny wrażeń poczuł znużenie. Jezus nie dokonał na ich oczach żadnego cudu! Niektórzy poczuli się oszukani i zawiedzeni. Tradycji zabijania stało się zadość. Na Wzgórzu Czaszki człowiek zabijając człowieka, złożył ofiarę paschalną ku czci Boga! *Ofiary, ani daru nie chciałeś, aleś mi utworzył ciało...* teraz, po zdjęciu z krzyża, Ciało Syna Bożego spoczęło w ramionach Matki Bolesnej... Maryjo, Matko Boga i człowieka, prowadź nas do miłości Twego Syna!

XIV Pogrzeb Pana Jezusa

Nadchodzący wieczór zmusza do pośpiechu. Józefa z Arymatei oddaje swój grób. Kobiety przygotowują wonności. Ziemia bez sprzeciwu przyjmuje Ciało swego Stwórcy. Chłód grobowej niszy staje się balsamem dla ran, które już niosą nadzieję zbawienia. Wykonawcy wyroku jednak nie czują pełnej ulgi... stawiają strażę, bo niepokojące były zapowiedzi Jezusa o Jego zmartwychwstaniu.

XV Chwała Boga w Trójcy Jedynego – Zmartwychwstanie Pana Jezusa

Niezrozumiałe i trudne wypowiedzi Jezusa, można odczytać tylko w świetle zmartwychwstania. Mówił do uczniów: *Słyszeliście co wam powiedziałem: Odchodzę i przyjdę znów do was. Gdybyście mnie miłowali, rozradowalibyście się, że idę do Ojca, bo Ojciec większy jest ode Mnie. A teraz powiedziałem wam o tym, zanim to nastąpi, abyście uwierzyli, gdy się to stanie.*

Na wszystkich ołtarzach świata dokonuje się wielka tajemnica wiary, jako żywa pamiątka Ofiary ustanowionej w Wieczerniku, gdzie Syn Boży w jednoświ woli z Ojcem i Duchem Świętym złożył ofiarę przebłagalną za nasze grzechy.

